

Brakuje jeszcze wysepek

Sprawdzamy dostępność na jednej z ważniejszych ulic Lublina. Okazuje się, że na Drodze Męczenników Majdanka jeszcze przynajmniej w dwóch miejscach można wprowadzić zmiany na plus.

Ta analiza wynika ze zgłoszeń seniorów, którzy zwracają uwagę, że trasa od ronda Lubelskiego Lipca '80 aż do ronda Janusza Krupskiego to długi odcinek, który zaczyna się ulicą Fabryczną i przechodzi w Drogę Męczenników Majdanka. To trasa ważna, bo prowadzi do wylotówki z Lublina w kierunku Zamościa i Chełma. Ale to także trasa o dużym natężeniu ruchu i jednocześnie wiodąca między osiedlami mieszkaniowymi i koło największego w Lublinie cmentarza. To wszystko sprawia, że zarówno jest tu duży ruch samochodowy, jak i pieszy. Jak zatem wygląda sytuacja z dostępnością? Skupmy się na przejściach dla pieszych, bo – jak wskazują seniorzy – to dla nich sprawa arcyważna.



– Chodzi głównie o wysepki na środku jezdni. To coraz częstsze rozwiązanie stosowane w Lublinie, które bardzo ułatwia życie seniorom. Starsze osoby potrzebują trochę więcej czasu na pokonanie przejścia i kiedy wysepki są na przejściach ze światłami, nie muszą szybko iść, aby zdążyć przed zmianą świateł. Mogą dojść do połowy i poczekać – mówi pani Maria.

Tłumaczy też, że wysepki są bardzo przydatne na przejściach bez sygnalizacji. Tu także ważne jest, aby móc przystanąć i poczekać, aż przejadą samochody. – Nie wszyscy się stosują do zasady, że muszą dać pieszemu pierwszeństwo – dodaje seniorka.

Na trasie od ronda Lubelskiego Lipca '80 do ronda Krupskiego sytuacja jest najgorsza. Praktycznie każde przejście – ze światłami lub bez – ma wysepki. – Ale w dwóch miejscach ich brakuje – wskazuje pani Maria.

To np. przejście dla pieszych na wysokości jednostki Wojsk Obrony Terytorialnej. – To dziwne, bo przejście niedaleko, wprost na cmentarz komunalny, ma taką wysepkę. To, o którym mówiłam, już nie. Szkoda, bo to nadal taka sama ruchliwa ulica – wytyka seniorka.



Kolejne przejście, na którym brakuje wysepki, znajduje się przy skrzyżowaniu z ul. Ordonównej. Tu także ruch jest duży, ale miejsca na środku jezdni dla pieszych nie ma.

– Jest pewne pocieszenie: jest tu sygnalizacja świetlna. Dziwne jest jednak to, że na innych takich odcinkach na tej samej ulicy wysepki są, a tym miejscem nikt takiej nie zaplanował – mówi pani Maria.

C. i K.